

Sygn. akt X GC 662/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015 r. r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Joanna Stelmasik
Protokolant:	Paula Nowosielecka

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2015 r.

na rozprawie

w sprawie z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 17 816,08 zł (siedemnaście tysięcy osiemset szesnaście złotych 08/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 10 682,29 zł od dnia 28 sierpnia 2014r.

- 7 133,79 zł od dnia 21 października 2014r.

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3 308,00 zł (trzy tysiące trzysta osiem złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt X GC 662/15

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. pozwem wniesionym dnia 20 marca 2015 r. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwoty 17.816,08 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 10.682,29 złotych od dnia 28 sierpnia 2014r. oraz od kwoty 7.133,79 złotych od dnia 21 października 2014 r. wraz z kosztami postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17,00 złotych tytułem opłaty od udzielonego pełnomocnictwa, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki rekompensaty określonej w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. 2013, poz. 403) w kwocie 167,02 złotych stanowiącej równowartość 40,00 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

Uzasadniając roszczenie określone w pozwie powódka wskazała na wykonaną na rzecz pozwanej usługę spedycji morskiej kontenera 20' zgodnie ze zleceniem z dnia 11 kwietnia 2014 r. z portu w T. (C.) do portu w G.. Podała, że po dokonaniu czynności sprawdzających stwierdzono w przedmiotowym kontenerze zamiast deklarowanego ładunku (sztabki ołowiu) – gruz. W wyniku tych okoliczności pozwana nie dokonała odbioru kontenera w terminie wolnym od opłat tj. do 29 czerwca 2014 r. Dalsze zaś przetrzymywanie i składowanie kontenera generowało koszty, które zobowiązana była ponieść wstępnie powódka. Powódka informowała pozwaną zarówno o obowiązku ponoszenia kosztów przetrzymania oraz składowania, jak i o dokładnej wysokości naliczonych opłat. Ostatecznie pozwana odebrała kontener w dniu 30 września 2014 r. Dalej powódka wskazała, że wykonała na rzecz pozwanej usługę odprawy celnej pozostałości po utylizacji ładunku. Łącznie koszty za przetrzymanie i składowanie kontenera oraz za dokonanie odprawy celnej ładunku uiszczone przez powódkę wyniosły 17.816.08 złotych. Na tej podstawie powódka obciążyła pozwaną dwiema fakturami Vat nr (...) odpowiednio na kwotę 10.682,29 złotych i 7.133,79 złotych, które pomimo wystosowanych wezwań do zapłaty nie zostały uregulowane. Pozwana w odpowiedzi na powyższe złożyła jedynie pisemną prośbę o obniżenie należności wynikających z przedmiotowych faktur, jednakże propozycja powódki w przedmiocie udzielenia rabatu w wysokości 200,00 złotych nie została przez nią zaakceptowana.

W piśmie procesowym z dnia 12 sierpnia 2015 r., stanowiącym odpowiedź na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana przyznała, że zawarła z powódką umowę spedycji morskiej kontenera 20', w którym stwierdzono inny niż deklarowany towar. Z uwagi na zaistniałą sytuację pozwana wszczęła procedurę odszkodowawczą u ubezpieczyciela oraz zgłosiła sprawę organom celnym i policji.

W ocenie pozwanej do wydłużonego czasu przetrzymywania kontenera przyczyniły się trwające postępowania w zakresie likwidacji szkody i prowadzonego śledztwa, nadto pozwana nie dysponowała się odpowiednimi środkami finansowymi pozwalającymi na odbiór zawartości kontenera i jego utylizację. Z uwagi na powyższe konieczność poniesienia dodatkowych kosztów przez powódkę nie powstała z winy pozwanej, bowiem do czasu wydania decyzji ubezpieczyciela i odpowiedniego zezwolenia przedmiotowy kontener stanowił jedyny dowód popełnionego przestępstwa. Nadto pozwana podniosła, że w sytuacji wydania przez ubezpieczyciela decyzji odmownej zaistniałaby konieczność przeprowadzenia postępowania sądowego z udziałem biegłego sądowego. Jednocześnie pozwana oceniła, że powódka jako spedytor na podstawie art. 799 k.c. była odpowiedzialna za konsekwencje związane z kradzieżą towaru, a zatem także za przedłużony czas składowania kontenera w porcie w G.. W jej ocenie przewoźnik przyjmując towar bez zastrzeżeń pomimo rozbieżności pomiędzy dokumentacją transportową a numerem plomby na kontenerze przyjął na siebie ryzyko odpowiedzialności za dostarczany towar. Powódka zaś ponosi winę w wyborze przewoźnika. Jednocześnie pozwana wskazała, że o naliczaniu opłat została poinformowana dopiero pismem z dnia 28 lipca 2015 r., stąd niezasadnym - w jej ocenie – pozostawało naliczanie ich od daty 30 czerwca 2015 r. Nadto ujęte w fakturach (...) nr (...) należności nie były związane z wykonaniem umowy przez spedytora - powódkę. Nie zostały także przedstawione dowody uzasadniające ich wysokość. Sama zaś faktura Vat w tym zakresie pozostaje niewystarczająca.

W piśmie procesowym z dnia 11 września 2015 r., stanowiącym ustosunkowanie się do zarzutów podniesionych przez pozwaną, powód podtrzymał swoje stanowisko w całości.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie zlecenia z dnia 11 kwietnia 2014. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wykonała na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. usługę spedycji morskiej kontenera 20' DV z portu w T. (C.) do portu w G.. Jako zadeklarowany ładunek wskazano sztabki ołowiu. W treści zlecenia wskazano, że zleceniodawca ponosi koszty usług dodatkowych związanych z wykonywaniem umowy. Wskazano także, że zlecenie będzie wykonywane w oparciu o Ogólne Polskie Warunki (...) 2010, gdzie w § 17 ust. 1 wskazano, iż zleceniodawca zobowiązany jest zwrócić spedytorowi wszelkie wydatki związane z wykonywaniem zlecenia, w tym koszty detention, demurrage i frachtu, które spedytor poniósł w wyniku wskazania go przez zleceniodawcę lub kontrahenta zleceniodawcy, jako odbiorcę towaru w konsamencie armatorskim lub lotniczym liście przewozowym.

Zgodnie z § 9. ust. 4 i 6 Ogólnych warunków spedycyjnych z 2010 r. odbierając przesyłkę, spedytor lub przez niego upoważniona osoba obowiązana była do sprawdzenia, czy przesyłka dostarczona została w stanie nienaruszonym, bez braków lub uszkodzeń zewnętrznych i w zgodności z towarzyszącymi jej dokumentami (konosament, list, przewozowy itp.) w zaś razie stwierdzenia uszkodzenia lub braku w przesyłce, braku lub niezgodności plomb i innych zabezpieczeń, spedytor zabezpiecza prawa zleceniodawcy w stosunku do osób trzecich odpowiedzialnych za stwierdzone braki lub uszkodzenia, powiadamiając o tym zleceniodawcę.

Przy wykonaniu zlecenia spedycyjnego na rzecz pozwanego powód posłużył się przewoźnikiem M. S.. Company S.A., który był wielokrotnie nagradzanym branżowymi nagrodami i był drugim największym armatorem na świecie, zatrudniającym 24.000 pracowników w 480 biurach w 150 krajach świata, obsługującym trasy z 315 portów świata.

Statek przewożący przedmiotowy ładunek („N. 424a” przeładunek ze statku (...) A (...)) dobił do portu w G. w dniu 22 czerwca 2014r. Konosament sporządzony został na podstawie deklaracji przekazanej przewoźnikowi przez załadowcę, a wskazane tam oznaczenie plomby kontenera nie było przez armatora weryfikowane przy załadunku.

Po wyładunku kontenera w porcie w G. stwierdzono niezgodność numeru plomby kontenera z numerem wskazanym w dokumentacji transportowej. W dniu 25 czerwca 2014r. Służba Celna dokonała rewizji kontenera przed zgłoszeniem ładunku do odprawy celnej. W wyniku przeprowadzonych czynności potwierdzono, iż kontener posiadał inną plombę niż wynikało z dokumentacji. Otwarcie kontenera ujawniło, że znajdował się w nim gruz (rozdrobione części płyt betonowych, piasek) zamiast deklarowanego ładunku w postaci sztabek ołowiu. W tym samym dniu powódka w wiadomości mailowej złożyła armatorowi oświadczenie o zabezpieczeniu roszczenia i złożeniu reklamacji na przewóz przedmiotowego kontenera.

O zaistnieniu powyższej okoliczności powódka niezwłocznie poinformowała pozwaną w wiadomości mailowej z dnia z dnia 25 czerwca 2015 r.

Dowód: odpis KRS powódki, k. 10-13,

odpis KRS pozwanej, k. 14-16, 65-67,

zlecenie spedycji z dnia 11.04.2014 r., k. 20,

wyciąg z Ogólnych Polskich Warunków (...) 2010, k. 21, 80,

wyciąg z Ogólnych Warunków (...), k. 80,

konosament nr (...), k. 22

wydruki ze stron internetowych, k. 98-103,

korrespondencja elektroniczna agenta przewoźnika z powodem z dnia 18.06.2014r., k. 23,

notatka służbowa z dnia 25.06.2014r., k. 24.

Pozwana nie odebrała kontenera w terminie wolnym od opłat tj. 7 dni. Po dniu 29 kwietnia 2014r. rozpoczęto naliczanie opłat za przetrzymanie i składowanie przedmiotowego kontenera na terenie portu.

Z uwagi na stwierdzenie w kontenerze innego towaru niż zadeklarowany pozwana wszczęła postępowanie w zakresie likwidacji poniesionej z tego tytułu szkody u swojego ubezpieczyciela (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. oraz zawiadomiła o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa prokuraturę i urząd celny.

Jednocześnie powódka w wiadomości mailowej z dnia 8 kwietnia 2015 r. poinformowała pozwaną o uzgodnieniu z agentem przewoźnika możliwości odbioru kontenera w późniejszym terminie, jednocześnie wskazując na konieczność regulowania z tego tytułu stosownych opłat. W wiadomości mailowej z dnia 9 lipca 2014r. powódka poinformowała

pozwanego o dokładnej wysokości stawek za przetrzymanie i składowanie kontenera, które wynosiły od 30.06. do 6.07 - 7 dni x 14,00 euro tj. 98 euro, a od 6.07. do 09.07 - 3 dni x 28,00 euro tj. 84 euro. Następnie za każdy następny dzień to aż do zwrotu pustego kontenera naliczono 28, euro. Wysokość opłat składowych w (...) kształtowała się w ten sposób, że pierwsze 7 dni było wolnych od opłat (22.06.-28.06), później zaś opłata w okresie od 29.06. do 5.07 (7 dni) wynosiła za każdy dzień 10,5 złotych, co łącznie stanowiło kwotę 73,50 złotych, w okresie od 6.06. do 9.07. (4 dni) po 21,00 złotych tj. łącznie 84,00 złotych. Kolejne dni były natomiast liczone według taryfy (...).

Wszystkie naliczone koszty z tytułu przetrzymania i składowania kontenera 20'DV wstępnie poniosła powódka zgodnie z pkt 2 zlecenia spedycji.

Powódka pismami z dnia 28 lipca 2014 r. wezwała pozwaną do odebrania przedmiotowego kontenera wskazując na konieczność ponoszenia wysokich kosztów jego składowania i przetrzymywania. Jednocześnie powódka wskazała, że w toku przeprowadzonych działań ustalono, iż odpowiedzialność za zaistniałą sytuację ponosił dostawca towaru (...) (H. Kong) (...). Zostało bowiem wykonane plombowanie kontenera przed jego wprowadzeniem na teren portu bez udziału w tych czynnościach przedstawiciela spedytora, eksportera czy armatora.

Pozwany odebrał ładunek dopiero dnia 30 września 2014 r. w celu dokonania jego utylizacji. Tego samego dnia pozwana zwróciła pusty kontener.

Dowód: zlecenie spedycji z dnia 11.04.2014 r., k. 20,

korespondencja poczty elektronicznej powodem z agentem przewoźnika z dnia 02.07.2014r., k. 25, 104-108,

pismo agenta przewoźnika z dnia 2.07.2014r., k. 26,

taryfa opłat z tytułu przetrzymania armatora M., k. 109,

taryfa usług (...) (wyciąg), k. 110,

korespondencja mailowa stron z dnia 8.07.2014r., k. 31-32,

korespondencja mailowa stron z dnia 9.07.2014r., k. 33,

zawiadomienie o wszczęciu śledztwa z dnia 21.07.2014 r., k. 71,

pisma powódki z dnia 28.07.2014 r., k. 77-79.

Powódka wykonała na rzecz pozwanej usługę odprawy celnej pozostałości po utylizacji ładunku.

Dowód: protokół zniszczenia z dnia 30.09.2014r.,k. 29,

karta przekazania odpadu nr 1/09/2014r., k. 30.

jednolity dokument administracyjny (SAD) z dnia 02.10.2014r., k. 34,

oświadczenie pozwanego z dnia 02.10.2014r. w sprawie szacunkowej wartości ładunku wraz z transportem oraz wartości samego gruzu, k. 35-36

Wobec poniesienia kosztów przetrzymania i składowania powódka obciążyła pozwaną fakturą Vat nr (...) na łączną kwotę 10.682,29 złotych obejmującą należność za okres od dnia 30 czerwca 2014 r. do dnia 27 sierpnia 2014 r., z terminem płatności oznaczonym do dnia 27 sierpnia 2014 r. Następnie powódka obciążyła pozwaną fakturą Vat nr (...) wystawioną na łączną kwotę 7.133,79 złotych, a obejmującą opłaty za przetrzymanie i składowanie w okresie od dnia 28 sierpnia do dnia 30 września 2014 r., a także cenę za usługę wykonania odprawy celnej pozostałości po utylizacji ładunku; płatna przelewem do dnia 20 października 2014 r.

Dowód: faktura Vat nr (...), k. 17-18,

faktura nr (...), k. 19.

Pismem z dnia 14 października 2014 r. powódka wezwała pozwaną m.in. do zapłaty należności ujętej w fakturze Vat nr (...). Jednocześnie zastrzegła, że w przypadku braku płatności za fakturę Vat nr (...) do dnia 20.10.2014r. powyższe pismo należało traktować także za wezwanie do zapłaty należności wynikającej z tej faktury. Dalszy brak uregulowania powyższych należności skutkowało wystosowaniem przez powódkę kolejnego wezwania do zapłaty pismem z dnia 27 października 2014 r.

W odpowiedzi pozwana pismem z dnia 19 listopada 2014 r. wniosła o obniżenie należności wynikających z przedmiotowych faktur wskazując, że kradzież ładunku spowodowała straty w jej przedsiębiorstwie, w tym utratę dobrej opinii. Zaoferowany przez powódkę rabat w wysokości 200,00 złotych nie został przez pozwaną zaakceptowany.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 14.10.2014 r. wraz z potwierdzeniem nadania, k. 37, 40,

wezwanie do zapłaty dnia 27.10.2014r. wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 38-39,

wiadomość elektroniczna pozwanego z dnia 19.11.2014 r. wraz z załącznikiem , k. 27-28.

korrespondencja mailowa stron z dnia 24.11.2014r., k. 41.

Prowadzone postępowanie likwidacyjne przez ubezpieczyciela pozwanej w zakresie stwierdzonej szkody zakończyło się wydaniem w dniu 13 sierpnia 2014 r. decyzji przyznającej odszkodowanie w wysokości 126.036,00 złotych. Wskazana kwota została przelana na rachunek bankowy pozwanej w dniu 13 sierpień 2014 r. Następnie przelewem bankowym z dnia 8 września 2014 r.

Postanowieniem z dnia 31 października 2014 r. Komisariat Policji G. O. umorzył prowadzone w sprawie śledztwo w oparciu o zgłoszenie z dnia 25 czerwca 2014 r.

Dowód: decyzja ubezpieczyciela z dnia 13.08.2014 r., k. 72,

potwierdzenia realizacji operacji bankowych, k. 73-74,

postanowienie z dnia 31.10.2014r., k. 75-76.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uznaniu w całości.

Roszczenie powódki wynikało z realizacji zlecenia spedycyjnego na wykonanie przewozu towaru w międzynarodowym transporcie morskim. Wytoczonym powództwem powódka domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 17.816,08 złotych tytułem uregulowanych przez nią opłat dodatkowych za przechowywanie i składowanie nieodebranego przez pozwaną kontenera 20'DV, a także opłaty za wykonanie odprawy celnej pozostałości po utylizacji ładunku. Wskazana należność wynikała z faktur Vat nr (...). Pozwana sprzeciwiała się stanowisku powódki kwestionując zasadność i wysokość naliczonych opłat. Podniosła przy tym, że brak odbioru kontenera wynikał z dostarczenia ładunku innego niż zadeklarowany i konieczność prowadzenia z tego tytułu postępowania likwidacyjnego powstała z tego tytułu szkodę oraz śledztwa. Jednocześnie pozwana winą za niedostarczenie właściwego towaru przypisywała powódce jako wykonującej usługę spedycji.

Podstawa prawna powództwa opierała się zatem na kodeksie morskim z dnia 18 września 2001 r. (Dz.U. Nr 138, poz. 1545 ze zm). Zgodnie z art. 1 kodeksu morskiego reguluje on stosunki prawne związane z żeglugą morską. W

stosunkach cywilnoprawnych związanych z żeglugą morską stosuje się zaś w braku odpowiednich przepisów Kodeksu morskiego przepisy prawa cywilnego (§2).

Zgodnie natomiast z treścią art. 794 § 1 k.c., przez umowę spedycji spedytor zobowiązuje się za wynagrodzeniem w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do wysyłania lub odbioru przesyłki albo do dokonania innych usług związanych z jej przewozem. W orzecznictwie wskazuje się, że czynności podejmowane w ramach umowy spedycji mogą polegać na udzielaniu porad, zawieraniu umów przewozu, sporządzaniu dokumentów przewozowych, odbioru przesyłki od nadawcy lub przewoźnika, przekazaniu przesyłki odbiorcy. Mogą to być również inne czynności organizacyjno-prawne związane z przewozem, takie jak znalezienie przewoźnika, przygotowanie listów przewozowych czy też zawarcie umowy przewozu z przewoźnikiem w imieniu zleceniodawcy oraz zapłata przewoźnikowi wynagrodzenia za przewóz (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2007r., VI ACa 400/07, OSA 2009/12/42-52).

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd stwierdził, że powódka występowała jako spedytor zlecający wykonanie przewozu towaru drogą morską profesjonalnemu przewoźnikowi. Materiał zebrany w sprawie pozwalał na jednoznacznie stwierdzenie, że powódka na podstawie zlecenia z dnia 11 kwietnia 2014 t. wykonała na rzecz pozwanej usługę spedycji morskiej kontenera z portu w T. (C.) do portu w G., gdzie jako zadeklarowany ładunek wskazano sztabki ołowiu. Za bezsporne należało także uznać okoliczności świadczące o dostarczeniu gruzu zamiast deklarowanego towaru. Powyższe znajdowało potwierdzenie w przedłożonych dokumentach, jak i nie było kwestionowane przez strony niniejszego postępowania. Sporną kwestią nie była także wysokość ustalonego przez strony frachtu, który został przez pozwaną w całości uiszczony.

Podobnie ustalono na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że dostarczony do portu w G. przedmiotowy kontener został odebrany przez pozwaną dopiero w dniu 30 września 2014 r.

Mając na uwadze podniesione przez stronę przeciwną zarzuty należało ocenić, czy obciążenie pozwanej opłatami ujętymi w fakturach Vat nr (...) było uzasadnione, co do zasady i wysokości.

Zgodnie z podstawową regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jak wskazuje się w orzecznictwie ciężar dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. polega z jednej strony na obciążeniu strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. (por. wyrok SN z dnia 7 listopada 2007r., II CSK 293/07). W świetle powyższego Sąd powinien przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący. W świetle reguły procesowej zawartej w art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Wyłącznie od strony uzależnione jest zatem jakie środki dowodowe i na jakie okoliczności zostaną przez nią przywołane celem przekonania Sądu do zajmowanego przez siebie stanowiska. Na gruncie przedmiotowego sporu oczywistym było, że to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przemawiających za istnieniem oraz wysokością zgłoszonego roszczenia. Powódka powinna udowodnić za pomocą dostępnych środków dowodowych, iż miały miejsce okoliczności przemawiające za istnieniem oraz wysokością zgłoszonego roszczenia.

Przeprowadzone w niniejszej postępowanie dowodowe pozwoliło na przyjęcie w tym zakresie stanowiska powódki za słuszne. Sąd mając na uwadze ustalenia stron zawarte w zleceniu z dnia 11 kwietnia 2014 r. uznał, że w oparciu o ich treść pozwana jako zleceniodawca była zobowiązana do ponoszenia kosztów usług dodatkowych związanych z wykonaniem umowy. Sformułowania zawarte zaś w § 17 Ogólnych Polskich Warunków Spedycyjnych 2010 dawały powódce podstawę do ich wstępnego uregulowania w imieniu pozwanej jako zleceniodawcy.

Sąd zauważa, że powódka dochowała wszelkiej staranności informując pozwaną po odbiorze kontenera o odmiennym oznakowaniu plomby, wszczynając w jej imieniu czynności sprawdzające oraz regulując powstałe dodatkowe opłaty związane z opóźnieniem odbioru kontenera. Dodatkowo przedłożona korespondencja prowadzona przez strony pokazywała, że powódka niezwłocznie informowała pozwaną o podjętych czynnościach, w tym o możliwości

późniejszego odbioru towaru i naliczanych z tego tytułu opłat. Nie sposób zatem uznać, że pozwana nie miała wiedzy odnośnie konsekwencji późniejszego odbioru kontenera. Treść prowadzonej przez strony korespondencji mailowej wskazywała również, że pozwana była w posiadaniu informacji o wysokości naliczanych za dany okres opłat. Mogła zatem przewidzieć jaka będzie wysokość należności z tytułu ewentualnego późniejszego odbioru kontenera.

Zdaniem Sądu pozwana niezasadnie próbowała przerzucić odpowiedzialność za powstałe z tego tytułu koszty. Sąd w tym zakresie uznał za słuszne stanowisko zaprezentowane przez powoda, że wcześniejszy odbiór kontenera nie miałby wpływu na toczące się postępowania związane z kradzieżą towaru. Pozwana nie przedłożyła na tą okoliczność żadnych skutecznych dowodów. Należało zatem uznać, że brak odbioru kontenera wynikał z autonomicznej decyzji pozwanej a nie z nakazu takiego zachowania wystosowanego przez ubezpieczyciela czy Policję. Trudno także założyć, że pozwana o konieczności odbioru kontenera i naliczaniu opłat powzięła informacje dopiero z chwilą otrzymania pisma z dnia 28 lipca 2015 r. Wskazane pismo posiadało bowiem wezwanie do obioru ze wskazaniem już naliczonych opłat. Informacje zaś o konieczności ich uiszczenia i wysokości pozwana była informowana znacznie wcześniej w drodze prowadzonej przez strony korespondencji mailowej.

Niesłuszne pozostawały także podnoszone przez pozwanego zarzuty odnośnie winy powódki jako spedytora oparte na treści art. 799 k.c. wskazującego, że spedytor pozostaje odpowiedzialny za przewoźników i dalszych spedytorów, którymi posługuje się przy wykonywaniu zlecenia, chyba że nie ponosi winy w wyborze. W tym zakresie pozwana podnosiła, że odpowiedzialność za dostarczenie pozwanemu kontenera z gruzem zamiast ze sztabkami ołowiu ponosił przewoźnik, który załadował na statek kontener o podmienionej plombie, co zostało ujawnionej następnie przez niego w dokumentacji transportowej (konosamencie).

Z uwagi na takie działania przewoźnika powódka w ocenie pozwanej posiadała winę w wyborze. Swoją argumentację pozwana poparła treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r. wydanego w sprawie o sygn. akt II CK 389/02, gdzie wskazano, że „odpowiedzialność spedytora, rozpatrywana na podstawie art. 799 k.c., opiera się na domniemaniu winy w wyborze, a zatem ciężar udowodnienia braku tej winy i zachowania należytej staranności przy wyborze spoczywa na spedytorze (art. 6k.c.). (...) Sama okoliczność, że wybór padł na przewoźnika profesjonalnego - jak już podkreślono - nie jest równoznaczne z brakiem winy w wyborze.(...)”. Zważyć jednak należy, że w niniejszej sprawie powódka wykazała w zgodzie z regułą dowodową, że wybrany przez nią przewoźnik był profesjonalistą, otrzymującym za realizowane przez siebie usługi nagrody i wyróżnienia. Wobec tak ustalonego stanu faktycznego i zaprezentowanego materiału dowodowego nie sposób przyjąć, że wystąpiła po stronie powodowej wina w wyborze przewoźnika.

Dalej pozwana wskazywała, że zgodnie z art 129 §1 kodeksu morskiego przewoźnik obowiązany jest po przyjęciu ładunku na statek wydać załadowcy na jego żądanie konosament.

W myśl zaś art 136 §1 pkt 7 kodeksu morskiego w konosamencie należy wskazać znaki główne niezbędne dla stwierdzenia tożsamości ładunku, podane przez załadowcę na piśmie przed rozpoczęciem ładowania, jeżeli je wydrukowano lub w inny sposób utrwalono na poszczególnych sztukach ładunku lub jego opakowaniu. Jednak Sąd wskazuje, że na tej podstawie trudno przyjąć o każdorazowym obowiązku podania w tym dokumencie oznaczenia plomb, tym bardziej że w praktyce jako oznaczenie ładunku wystarczyło zwykle wskazać numer kontenera. Nadto materiał dowodowy zebrany w sprawie i ustalony na jego podstawie stan faktyczny zdaniem Sądu pozwalał na stwierdzenie, że winę za zaistniałe zdarzenie ponosił dostawca towaru zaniedbując obowiązek zaplombowania kontenera przed załadowaniem go na statek w obecności stosownych przedstawicieli spedytora czy armatora. Dodatkowo nie zostało przez stronę pozwaną wykazane, że do podmiany towaru doszło w trakcie wykonywanego transportu, po załadowaniu kontenera. Przeciwnie kontener dotarł do portu w G. w nienaruszonym stanie. Konosament zaś został sporządzony na podstawie deklaracji przekazanej przewoźnikowi przez załadowcę, a wskazane tam oznaczenie plomby kontenera nie było przez armatora weryfikowane przy załadunku.

Podobnie zapisy wskazane w § 9 Ogólnych warunków spedycyjnych z 2010 nie przesądzały z uwagi na ustalone okoliczności w sprawie o odpowiedzialności spedytora. Słusznie bowiem wskazywała powódka, że po dokonaniu

odbioru przesyłki i stwierdzeniu nieprawidłowości niezwłocznie zawiadomiła pozwaną oraz złożyła oświadczenie o zabezpieczeniu roszczenia, co odzwierciedlała treść wiadomości mailowej z dnia 25 czerwca 2014 r. Nadto – jak słusznie wskazywała powódka – podniesiony przez pozwaną art. 42 prawa przewozowego nie znajdował zastosowania. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 tej ustawy transport morski został wyłączony z zakresu przedmiotowego ustawy Prawo przewozowe.

Zarzuty podniesione przez pozwaną w zakresie niewykazania sposobu naliczenia dochodzonych niniejszym pozwem kwot także nie mogły się ostać. Powódka wykazała bowiem, że o wysokościach naliczanych opłat pozwana była informowana (k.33). Faktury zaś obejmują należności z tytułu przetrzymania i składowania obliczone jako iloczyn liczby dni przetrzymania i składowania oraz stawek stosowanych za tego rodzaju usługi. Podobnie została wykazana należność za wykonanie

Przedłożone zostały także materiały źródłowe takie jak taryfy opłat z tytułu przetrzymania armatora M. i usług (...). Pozwana zaś nie kwestionowała treści tych dokumentów.

Sąd uznał zatem za zasadne żądanie powódki skierowane wobec pozwanej o uregulowanie należności wskazanych w fakturach Vat nr (...) o łącznej wysokości 17.816,08 złotych. Zasadność jak i wysokość opłat naliczonych za składowanie i przetrzymanie kontenera do dnia 30 września 2014 r. została przez powódkę wykazana w sposób skuteczny. Podobnie należność za wykonaną usługę odprawy celnej pozostałości po utylizacji ładunku.

Reasumując stwierdzić należy, iż powódka zgodnie z treścią zlecenia z dnia 11 kwietnia 2014 r. uregulowała opłaty powstałe z uwagi na późniejszy odbiór przez pozwaną kontenera nr 20'DV. Wobec zaś wykazania ich zasadności i wysokości słusznym było żądanie ich spłacenia od pozwanej. Sąd zatem zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 17.816,08 złotych.

Orzekając w przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił nie budzące wątpliwości dokumenty przedstawione przez strony, na podstawie których został ustalony stan faktyczny sprawy i wyjaśnione okoliczności realizacji zawartej przez strony umowy.

O należnych odsetkach za poszczególne kwoty orzeczono zaś na podstawie art. 481 k.c. przyjmując jako początkowy termin naliczania odsetek następnym dniem przypadającym po terminie płatności wskazanym w fakturach Vat, wobec braku określenia innego terminu co do wymagalności kosztów za wykonanie dodatkowych usług związanych z realizacją zlecenia spedycyjnego. W pkt I wyroku z dnia 10 grudnia 2015 r. zasądzono zatem od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.682,29 złotych z odsetkami liczonymi od dnia 28 sierpnia 2014 r. i kwotę 7.133,79 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21 października 2014 r.

Rozważając zasadność roszczenia powódki w zakresie równowartości kwoty 40 euro wskazać należy, że powódka uzasadniała to roszczenie treścią art. 10 ust 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 28 marca 2013 r.). Zgodnie z treścią powyższego przepisu wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

W ocenie Sądu żądanie równowartości kwoty 40 euro stanowiące rekompensatę za koszty odzyskiwania należności może być dochodzone jako koszty procesu – w sytuacji gdy wysokość tych kosztów jest niewielka to jest nie przekracza równowartości w złotych polskich kwoty 40 euro. Powódka w niniejszym pozwie wyodrębniła przedmiotową kwotę jako należność uboczną dochodzoną obok należności głównej dochodzonej z tytułu umowy spedycji. Mając na uwadze powyższe stwierdzić należało, że roszczenie o zapłatę kwoty rekompensaty w wysokości 167,02 zł dochodzone obok należności głównej jest niezasadne w związku czym żądanie podlegało w tym zakresie oddaleniu.

O kosztach procesu rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powództwo zostało uwzględnione w całości, w związku z czym powódkę należy traktować jako stronę wygrywającą spór. Niezbędne koszty strony powodowej zamknęły się w kwocie 3.308,00 złotych (891,00 zł – koszty opłaty sądowej, 2.400,00 – koszty zastępstwa procesowego, 17,00 zł – koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Ponieważ powódka wygrała proces w całości, całą kwotę kosztów procesu zasądzono od pozwanej na jej rzecz na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 oraz § 2 ust. 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 j.t.).